

Olsztyn, 29.07.2026 r.

Łukasz Łukaszewski
Radny Rady Miasta Olsztyna

Szanowny Pan
Robert Szewczyk
Prezydent Olsztyna
Plac Jana Pawła II 1
10-101 Olsztyn

INTERPELACJA

w sprawie wprowadzenia w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim formuły wieloletniej realizacji dużych projektów inwestycyjnych

Podstawa prawna: art. 24 ust. 3–7 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późn. zm.).

Szanowny Panie Prezydencie,

na podstawie art. 24 ustawy o samorządzie gminnym składam interpelację. Proszę o zmianę zasad Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego tak, aby duże projekty inwestycyjne można było realizować przez dwa lata, a nie tylko w jednym roku budżetowym. Poniżej wyjaśniam, dlaczego to potrzebne.

W tej edycji OBO, z realizacją w 2027 roku, mieszkańcy dzielą 9 mln zł — 3 mln na projekty miejskie i 6 mln na osiedlowe. Miasto zniosło wewnętrzny limit dla inwestycji w puli miejskiej, więc jeden projekt może zabrać całe 3 mln zł. Taka inwestycja wymaga po kolei: dokumentacji, decyzji i uzgodnień, przetargu, robót, odbiorów i rozliczenia. Trudno zmieścić to wszystko w jednym roku.

Gdy działka nie ma planu miejscowego, trzeba najpierw uzyskać decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Ustawa daje na nią 65 dni, ale do tego terminu nie liczy się czasu na uzgodnienia i opinie — w praktyce trwa dłużej. Pozwolenie na budowę to kolejne 65 dni, a po nim czeka się jeszcze na uprawomocnienie. Do tego dochodzi projekt i przetarg w trybie zamówień publicznych. Przy inwestycji za 3 mln zł roboty ruszają więc dopiero w drugiej połowie roku. Pieniądze niewydane do grudnia przepadają.

W dyskusji o OBO wracają dwa wątki. Pierwszy: rok to za mało, żeby przeprowadzić poważną inwestycję, więc pieniądze przepadają. Mieszkańcy proponują, żeby projekty inwestycyjne rozliczać w dwa lata. Drugi wątek to zwycięskie projekty, które nie powstały. Najgłośniejszy przykład to zadaszenie lodowiska przy ul. Jeziołowicza 4 na Pieczewie. Projekt zajął drugie miejsce w kategorii miejskiej, zapisano na niego około 800 tys. zł — ale zadaszenia nie zbudowano, bo las obok wymusza rygory przeciwpożarowe. Pieniądze wróciły do budżetu. Koordynatorka OBO przyznaje, że przez lata nie wszystkie zwycięskie projekty udało się zrobić, a część, jak remonty chodników, opóźniła się.

Kiedy projektu nie da się zrobić w danym roku, zarezerwowana kwota wraca do budżetu ogólnego — zamiast sfinansować kolejne zadanie z listy. Mieszkaniec, który oddał głos, zostaje z niczym i bez jasnej odpowiedzi, gdzie poszły pieniądze. Tak traci się zaufanie do całego OBO.

Formuła wieloletnia dopasowuje OBO do tempa inwestycji. Duży projekt można rozłożyć na etapy: pierwszy rok na dokumentację i decyzje, drugi na roboty i odbiór. Znika też pokusa, żeby ciąć zakres i schodzić z jakości tylko po to, żeby zdążyć przed grudniem.

Inne samorządy już to robią, i to najczęściej rozwiązał Kraków. Jego regulamin (uchwała Rady Miasta Krakowa nr XLV/926/26 z 21 stycznia 2026 r., Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z 2026 r. poz. 511) w § 2 mówi wprost: „realizacja projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego odbywa się w cyklu jednorocznym lub w cyklu dwuletnim na zasadach określonych w ustawie o finansach publicznych”. Taki sam zapis obowiązywał w Krakowie wcześniej. Zgodę na to potwierdził też nadzór finansowy — Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie (uchwała nr VII/411/2023 z 14 lutego 2023 r.) zaakceptowało zapis pozwalający realizować projekt dłużej niż rok, ale nie więcej niż o rok. Warszawa i Poznań prowadzą duże projekty etapami i wiążą je z planem wieloletnim. To sprawdzony standard, nie eksperyment.

Miasto ma już gotowe narzędzie. Przedsięwzięcia, które wychodzą poza jeden rok, wpisuje się do Wieloletniej Prognozy Finansowej, a uchwała o WPF może upoważnić Prezydenta do zaciągania zobowiązań na kolejny rok (art. 226–228 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych). Duży, zwycięski projekt OBO można więc wpisać do WPF Miasta Olsztyna jako zadanie dwuletnie. WPF i tak uchwalamy co roku — wystarczy objąć nim projekty budżetu obywatelskiego.

Tę zmianę może wprowadzić samo miasto. Zasady OBO ustala Rada Miasta (dziś uchwała nr XIX/260/25 z 29 października 2025 r.), a ustawa wymaga tylko wydzielenia części budżetu i konsultacji. Słowo „corocznie” z art. 5a ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym dotyczy głosowania mieszkańców — co roku nowa edycja i wpis do rocznego budżetu — a nie czasu budowy. Potwierdza to praktyka Krakowa i stanowisko izby obrachunkowej. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żeby w kolejnym regulaminie dodać kategorię projektów wieloletnich, wyznaczyć maksymalny czas realizacji, ustalić kamienie milowe i zasady wpisu do WPF.

Proszę o rozważenie tej zmiany i o odpowiedź na piśmie, w terminie z art. 24 ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym.

Z wyrazami szacunku

Łukasz Łukaszewski
Radny Rady Miasta Olsztyna